

Wojewódzki Związek Pszczelarzy

w Opolu

Kolo Pszczelarzy w Głubczycach

ul. Mickiewicza 30

48-100 Głubczyce

tel. 77/4852915

Ministerstwo Rolnictwa

i Rozwoju Wsi

Departament Rynków Rolnych

ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

Głubczyce, dnia 15 stycznia 2013 r.

W odpowiedzi na pismo nr RR-mdj-503-2/jp/2013(130) z dnia 11.01.2013r. przekazane nam przez SPP „Polanka” chciałbym wyrazić swoje uwagi oraz przekazać propozycje.

Moje wstępne uwagi organizacyjne dotyczące współpracy Ministerstwo <-> Związki pszczelarskie.

Na etapie konsultacji, propozycji Ministerstwo powinno kierować wszelką korespondencję do wszystkich związków pszczelarskich (do PZP jak i do wszystkich pozostałych związków nie zrzeszonych w ramach struktur PZP).

Moim zdaniem założenia do tego wsparcia są zle określone na samym początku. Ministerstwo nie posiada żadnej wiarygodnej bazy danych o pszczelarzach i ilościach rodzin pszczelich. Od kilku lat różne organizacje pszczelarskie domagają się utworzenia rzetelnej bazy danych. Lepszym rozwiązaniem od proponowanego obecnie, byłoby dopłaty do rodzin pszczelich za zapylanie. Każdy pszczelarz powinien zarejestrować swoją pasiekę u Powiatowego Lekarza Weterynarii i wskazać lokalizację działka rolno nr W przypadku pasiek wędrownych lokalizacja pasieki na czas zimowli, ze wskazaniem ilości rodzin pszczelich na poszczególniej działce.

Ministerstwo bazując na nie do końca wiarygodnych danych, co do ilości rodzin pszczelich w Polsce, nie jest w stanie w prawidłowy sposób zaplanować, wspomóc i rozliczyć efekty pomocy, przy aktualnej formie wsparcia. Nie znalazłem w Waszych propozycjach, żadnej pomocy wsparcia dla pszczelarzy chcących rozpocząć „od zera” prowadzenie pasieki. Brak jest również wsparcia rynku miodu poprzez rozprawdanie w szkołach podstawowych np. w klasach od 1 - 3, dwa razy w tygodniu po ok. 10 -20g miodu pochodzenia krajowego (tylko i wyłącznie krajowego) na każde dziecko, na zasadach podobnych do obecnych: „szklanka mleka” oraz „owoce i warzywa”. Być może takie propozycje są w innych opracowaniach.

Odnosząc się propozycji podlegających refundacji kosztów w latach 2013/14 - 2015/16, zawartych w piśmie przywołanym na wstępie proponuję (wg punktów z Waszego pisma):

- Ad. 1 a) zlikwidowania wsparcia na szkolenia, kursy i konferencje, jeżeli miała by być uwzględniana tak niska stawka refundacji. Za taką kwotę nie jest się stanie przeprowadzić szkolenia na profesjonalnym poziomie. Biorąc pod uwagę wzrastające ceny wszystkich składników poniesionych na taki kurs,
- b) lub zmiany tych zapisów na rzecz przeprowadzenia tylko szkolenia osób „nowo rozpoczynających” przygodę z pszczałarstwem,

Ad. 2 Powrócić do poprzednich zapisów, mówiących o refundacji 100% zakupionych leków warrobojących,

Ad. 3 Powrócić do poprzednich zapisów, mówiących o refundacji 100% za badania miodu (ewentualnie uszczegółwić badania w zakresie pyłków roślin z upraw krajowych i roślin GMO lub transgenicznych). Środki przeznaczane na ten cel i tak nie były wykorzystywane w pełnym zakresie.

Ad. 4

Zmienić zapis, aby jego treść była taka:

„Zakup matek pszczelich o znanej wartości użytkowej, pakietów oraz odkładów pszczelich z takimi matkami (refundacja nie więcej niż 70% ceny jednostkowej). Pszczałarz w danym sezonie nie może otrzymać więcej pakietów i odkładów pszczelich łącznie, niż 30% liczby posiadanych przez niego rodzin pszczelich. W przypadku gdy w pasiece wystąpiła śmiertelność powyżej 50% posiadanych rodzin pszczelich potwierdzona protokołem komisji powołanej do tego celu, w której pracach uczestniczył lekarz weterynarii, poszkodowany pszczałarz może otrzymać wsparcie ponad 30% limit o którym mowa wyżej.

Pasieka produkująca odkłady i pakiety w każdym sezonie przedstawi aktualne zaświadczenie weterynaryjne o zdrowotności pszczoł. Producent odkładów i pakietów nie może wyprodukować ich łącznie więcej niż 100% liczby posiadanych rodzin pszczelich.”

Wymiana matek pszczelich w pasiekach prowadzących gospodarkę, wymieniając 1/3 matek pszczelich w sezonie, jest prawidłowo ustalona. W ten sposób jest dokonywana rotacja matek pszczelich najstarszych na młode.

W przypadku strat w pasiece polegających na ponad 50% śmiertelności rodzin pszczelich, należy wspomóc takiego pszczałarza przez możliwie najszybszą odbudowę jego pogłowia pszczoł. Pszczałarz ten często traci również ustabilizowany przez poprzednie lata rynek zbytu produktów pszczelich.

Przy wprowadzaniu ograniczenia na produkcję odkładów i pakietów pszczelich, ograniczenie tym pasiekom do 50% produkcji pakietów skutkować będzie stratami u tych pszczałarzy. Nie rzadko producent odkładów i pakietów zainwestował duże środki na sprzęt pomocny do wykonywania powyższych. Wyprodukowanie przez niego łącznie 100% ilości posiadanych rodzin pszczelich, nie będzie przez niego nie wykonalne. Brak podejrzeń o jakość i dokładność wykonywania.

Ad. 5

Zapis może pozostać tak jak proponowany.

Ad. 6

W treści zmienić zapis:
".... - ze wsparcia może korzystać pszczelarz, który jest posiadaczem co najmniej 10 rodzin pszczelich...."
i w dalszej części:
".... W przypadku refundacji zakupu uli, w danym sezonie pszczelarz może otrzymać pomoc nie większą niż 30% liczby posiadanych przez niego rodzin pszczelich (przykład: posiadacz 20 rodzin pszczelich może otrzymać refundację nie więcej niż na 6 uli)."

Ad. 7

Pozostawienie zapisu proponowanego.

I zmiana ostatniego wpisu na taki:
"Refundacji podlegają poniesione koszty netto (bez podatku VAT). Zapis ten nie dotyczy refundacji leków."

Moja propozycja dotyczy również refundacji podstawowego sprzętu do prowadzenia pasieki przez nowo rozpoczynających pszczelarzy. Można by zastosować podobny mechanizm jak "młody rolnik". Nowy pszczelarz mógłby otrzymać do dyspozycji kwotę od 2000 do 3000 zł. Za tę kwotę przy obecnych cenach mógłby nabyć (najtaniej):

Młodarka - 1000zł
Pakiet startowy z ulem - 500 zł (ul np. 2 szt i pełny zestaw ramek i węzy) ok. 900 zł
Wanienka do odsklepiania ramek - 100 zł
Sito 90zł

Odkłady lub pakiety pszczoł - 300 - 400 zł (za 2 szt)
Razem przy 2 rodzinach pszczoł ok. 2500zł.

Refundacja mogłaby być dla osób, które zobowiążą się prowadzić pasiekę przez co najmniej 5 lat.
Jeżeli z 10 nowych pszczelarzy, po 5 latach nadal prowadziłoby pasiekę dwóch, to i tak warto skierować na taką formę wsparcia środki.

Jeżeli poruszone przeze mnie tematy zainteresowały Państwo i byłaby potrzeba ich poszerzenia lub uzupełnienia, to prosimy o kontakt e-mailowy: glubczyce@op.pl.
Chętnie rozwiniemy i uzupełnimy poruszane zagadnienia.

z poważaniem
Krzysztof Głowiszyn

